



Sygn. akt IV CSK 269/12

**WYROK
W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 18 stycznia 2013 r.

Sąd Najwyższy w składzie :

SSN Mirosława Wysocka (przewodniczący)

SSN Maria Szulc

SSN Kazimierz Zawada (sprawozdawca)

w sprawie z powództwa N. N.

przeciwko R. J. i N. J.

o ustalenie nieważności umowy,

po rozpoznaniu na posiedzeniu niejawnym w Izbie Cywilnej

w dniu 18 stycznia 2013 r.,

skargi kasacyjnej powódki

od wyroku Sądu Apelacyjnego

z dnia 9 marca 2012 r.,

**oddala skargę kasacyjną i zasądza od powódki na rzecz
pozwanych kwotę 1000 (tysiąca) zł tytułem zwrotu kosztów
postępowania kasacyjnego.**

Uzasadnienie

Sąd Apelacyjny wyrokiem z dnia 9 marca 2012 r. oddalił apelację N. N. od wyroku Sądu Okręgowego z dnia 7 października 2011 r., oddalającego jej powództwo wytoczone R. J. i N. J. o stwierdzenie nieważności, zawartej w dniu 23 października 2008 r., pomiędzy nią a B. J., umowy darowizny lokalu nr 106 przy ul. S. 34 w .

Sądy nie uznały, że powódka w dniu zawarcia umowy darowizny znajdowała się - jak twierdziła w pozwie - w stanie wyłączającym świadome lub swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli (art. 82 k.c.), ani że nie mogła podpisać aktu notarialnego darowizny ze względu na ślepotę.

Z dokonanych w sprawie ustaleń wynika, że po śmierci męża, powódka, niemająca dzieci, obawiając się „przejęcia” mieszkania przez rodzinę męża, podarowała z własnej inicjatywy wskazany w pozwie lokal swojemu młodszemu bratu, B. J. Brat ustanowił na jej rzecz dożywotnią, osobistą, nieodpłatną służebność mieszkania. W dniu 6 października 2009 r. brat zmarł, a spadek po nim nabyli pozwani. Powódka jest niedołączna, choruje na jaskrę, niedosłyszcy, wymaga pomocy przy czynnościach dnia codziennego. Opiekują się nią koleżanka (N. R.) i sąsiadka (M. J.). Jest ona jednak, mimo występującego u niej, spowodowanego procesami naturalnego starzenia się otępienia o umiarkowanym nasileniu, dobrze zorientowana co do swojej sytuacji, udziela zbornych, logicznych odpowiedzi. Z opinii biegłych z zakresu psychiatrii i psychologii, opartej na dokumentacji medycznej, dowodach przeprowadzonych w sprawie i osobistym zbadaniu N. N. wynika, że powódka w dniu zawarcia umowy darowizny miała świadomość znaczenia składanego oświadczenia. Jako prawdziwą, odzwierciedlającą stan umysłu powódki w dniu zawarcia umowy darowizny biegłe oceniły jej spontaniczną wypowiedź, opisującą motywy podjęcia decyzji o zawarciu umowy darowizny z bratem. Jeżeli chodzi o stan wzroku, nawet powódka, słuchana informacyjnie, nie twierdziła, aby w dacie zawarcia umowy nie była w stanie złożyć podpisu pod aktem notarialnym.

W ocenie Sądu Apelacyjnego dokonane w sprawie ustalenia mają - ujmując rzecz ogólnie - oparcie w prawidłowo zebranych i ocenionym materiale dowodowym, w szczególności w niebudzącej wątpliwości co do swej prawidłowości

opinii biegłych. Ustalenia te nie dają – jak trafnie przyjął Sąd Okręgowy - podstaw do uwzględnienia żądania pozwu.

Skarżąc wyrok Sądu Apelacyjnego powódka jako podstawy kasacyjne przytoczyła naruszenie art. 82 k.c., naruszenie art. 890 § 1 k.c. w związku z art. 87 § 1 pkt 3 i § 2 oraz art. 92 § 3 ustawy z dnia 14 lutego 1991 r. Prawo o notariacie (Dz. U. 2008.189.1158 ze zm. – dalej: „Pr. not.”), naruszenie art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. oraz naruszenie art. 382 w związku z art. 233 § 1 i art. 286 k.p.c.

Sąd Najwyższy zważył, co następuje:

Według ustalonej linii orzecznictwa, naruszenie art. 328 § 2 k.p.c. przez sąd drugiej instancji może stanowić podstawę kasacyjną tylko wtedy, gdy uzasadnienie zaskarżonego orzeczenia sądu drugiej instancji jest dotknięte takimi wadami, które uniemożliwiają przeprowadzenie kontroli kasacyjnej (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 marca 2012 r., III CSK 192/11). Uzasadnienie zaskarżonego wyroku Sądu Apelacyjnego takich wad nie wykazuje, dlatego podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 328 § 2 w związku z art. 391 § 1 k.p.c. jest chybiony.

Podobnie naruszenie przez sąd drugiej instancji art. 382 k.p.c. może stanowić podstawę kasacyjną tylko w wyjątkowych przypadkach, mianowicie w razie pominięcia przez sąd drugiej instancji części zebranego materiału: wydania orzeczenia wyłącznie na podstawie materiału zebranego przed sądem pierwszej instancji lub na podstawie własnego materiału, z pominięciem wyników postępowania dowodowego przeprowadzonego przez sąd pierwszej instancji (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 24 stycznia 2002 r., III CKN 495/00 i cytowane w nim orzecznictwo). W sprawie Sąd Apelacyjny nie dopuścił się niewątpliwie również takiego uchybienia.

Nie mógł też zostać uwzględniony zarzut naruszenia art. 382 k.p.c. w związku z art. 233 § 1 i art. 286 k.p.c.

Przede wszystkim, ze względu na funkcje Sądu Najwyższego jako sądu kasacyjnego, podstawą skargi kasacyjnej nie może być - jak wynika z art. 398³ § 3 k.p.c. - sama możliwość dokonania w sprawie odmiennych ustaleń faktycznych lub odmiennej oceny dowodów zgodnie z wyrażoną w art. 233 § 1 k.p.c. zasadą

swobodnej oceny dowodów. Sąd Najwyższy, inaczej niż sądy odwoławcze, nie rozpoznaje sprawy, w zakresie w jakim została ona zaskarżona, na nowo, merytorycznie (zob. np. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 7 maja 2009 r., IV CSK 523/08).

Poza tym, choć nie ma przeszkód do oparcia skargi kasacyjnej na zarzutach dokonania przez sąd drugiej instancji ustaleń faktycznych lub przeprowadzenia oceny dowodów z naruszeniem właściwych norm prawnych (art. 398³ § 1 pkt 2 k.p.c.), skarżąca nie wykazała, aby w sprawie takie naruszenia miały miejsce. W szczególności bezzasadny jest podniesiony w skardze zarzut naruszenia art. 286 k.p.c. przez niezażądanie dodatkowej opinii biegłych z zakresu psychologii i psychiatrii na okoliczność, czy powódka w chwili zawarcia umowy darowizny była w stanie swobodnie podjąć decyzję i wyrazić swoją wolę. Powódka w apelacji nie zgłaszała żadnych zastrzeżeń do opinii biegłych, a obecnie podniesiony przez nią zarzut nierzetelności tej opinii wskutek oparcia jej na niepełnym materiale zebranym w sprawie rozmija się z rzeczywistością. Podobnie należy ocenić twierdzenie powódki o pominięciu w poleceniu Sądu Okręgowego skierowanym do biegłych pytania dotyczącego swobody podjęcia decyzji i wyrażenia woli przez powódkę w chwili zawarcia umowy darowizny w dniu 23 października 2008 r. Postanowieniem Sądu Okręgowego z dnia 6 maja 2011 r. polecono biegłym udzielenie wyjaśnień co do stanu powódki w dniu 23 października 2008 r. zarówno w zakresie możliwości świadomego powzięcia decyzji i wyrażenia woli, jak i w zakresie możliwości swobodnego powzięcia decyzji i wyrażenia woli. Nie ma też podstaw twierdzenie skargi o niewypowiedzeniu się przez biegłe w opinii co do swobody powódki w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli w dniu zawarcia umowy darowizny. Okoliczności tej dotyczy fragment opinii, w którym biegłe odnoszą się do motywów podjęcia przez powódkę decyzji o zawarciu umowy darowizny. W opinii nie została też pominięta kwestia wpływu choroby oczu powódki na jej zachowanie się w dniu zawarcia umowy darowizny. Uwzględniono i uznano za wiarygodną wypowiedź powódki złożoną podczas badania, w której podała, że w dacie sporządzenia aktu notarialnego miała jeszcze zachowany wzrok i była w stanie samodzielnie złożyć podpis.

Zgodnie z art. 87 Pr. not., jeżeli osoba biorąca udział w czynnościach notarialnych jest niewidoma, notariusz na jej życzenie powinien przywołać do czynności wskazaną przez nią osobę zaufaną i uprzedzić o tym osoby zainteresowane (§ 1 pkt 3), zaś o sposobie stwierdzenia tych okoliczności i zachowaniu przewidzianych wymagań ustawowych uczynić stosowną wzmiankę w treści sporządzonego dokumentu (§2). W postanowieniu z dnia 21 stycznia 2011 r., III CSK 67/10, Sąd Najwyższy wyjaśnił, że w rozumieniu art. 87 § 1 pkt 3 Pr. not. niewidomym jest osoba dotknięta utratą wzroku lub znacznym zaburzeniem widzenia, niezależnie od czasu i przyczyny powstania tego upośledzenia. Uwzględniając funkcję przytoczonej regulacji ustawowej, o jej zastosowaniu powinien decydować taki stopień zaburzenia widzenia u danej osoby, w przypadku którego udział tej osoby w czynności bez podjęcia wskazanych wyżej środków mógłby wywoływać uzasadnione wątpliwości co do prawdziwości ujętych w dokumencie zdarzeń. Tylko zatem zaburzenie widzenia o wskazanym stopniu można uznać za uzasadniające uznanie danej osoby za niewidomą w rozumieniu art. 87 § 1 pkt 3 Pr. not.

Dokonane w sprawie ustalenia nie dawały podstaw do uznania powódki w chwili zawarcia umowy darowizny za osobę niewidomą w przedstawionym wyżej, miarodajnym w świetle art. 87 § 1 pkt 3 Pr. not. znaczeniu. Złożenie podpisu przez powódkę pod aktem notarialnym darowizny nie ulega wątpliwości. Wówczas jaskra, na którą powódka od pewnego czasu choruje, jeszcze jej tego nie uniemożliwiała. Wtedy, jak przyznała, widziała i sama się podpisywała. Tym samym podniesiony w skardze kasacyjnej zarzut naruszenia art. 87 § 1 pkt 3 i § 2 Pr., ani sam, ani w powiązaniu z art. 890 § 1 k.c. i art. 92 § 3 Pr. not., nie mógł odnieść zamierzonego skutku.

Hipotezą art. 82 k.c. są objęte dwojakiego rodzaju zdarzenia: po pierwsze, polegające na złożeniu oświadczenia woli przez osobę znajdującą się z jakiegokolwiek przyczyny w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, i po drugie, polegające na złożeniu oświadczenia woli przez osobę znajdującą się z jakiegokolwiek przyczyny w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. W przypadku jednych i drugich oświadczenie woli jest nieważne.

Wbrew twierdzeniom skargi dokonane w sprawie ustalenia nie dawały podstaw do przyjęcia, że powódka w chwili zawarcia umowy darowizny znajdowała się w którymkolwiek z tych stanów, a więc: czy to w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli, czy to w stanie wyłączającym swobodne powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Skoro rozumiała znaczenie oświadczenia złożonego przed notariuszem, nie można uznać, że zawierając umowę darowizny pozostawała w stanie wyłączającym świadome powzięcie decyzji i wyrażenie woli. Z kolei ustalenie, że była inicjatorką zawarcia umowy darowizny, nie pozwala sprowadzić jej udziału przy zawieraniu tej umowy do aktu bezwolnego uczestnictwa, dowodzącego braku, wynikającej z jej fizycznych lub psychicznych ograniczeń swobody w powzięciu decyzji i wyrażeniu woli.

Ze względu na bezzasadność podstaw kasacyjnych przytoczonych przez powódkę Sąd Najwyższy na podstawie art. 398¹⁴ k.p.c. oddalił skargę kasacyjną powódki.

Orzekając o kosztach postępowania kasacyjnego, Sąd Najwyższy ograniczył ich zwrot na podstawie art. 102 k.p.c. - z tych samych względów, którymi kierował się Sąd Apelacyjny - do zasądzenia od powódki na rzecz obojga pozwanych kwoty 1 000 zł.